

# gorniec codzienny

WILNO  
NIEDZIELA  
2 kwietnia 1944  
Nr. 829  
Cena w Wilnie 5 ten.

## Pomyślne kontrataki na północ od Kowla

Próby przełamania frontu pod Pskowem spełzyły na niczym. — W marcu zatopiono 156.000 TRB.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 1. IV. 1944.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:  
Bitwa odprawiona na południu frontu wschodniego między dolnym Bohem i Prutem, na południowy zachód od Proskurawa, pod Stanisławowem,

o Tarnopol i na obszarze Brodów trwa nadal wśród ciężkich zmiennych walk. Bolszewicy ponownie ponieśli wysokie straty i stracili 38 czołgów i 20 dział.

W walkach szczególnie się zasłużyli 384 śląsko-sasko-wschodnio-marchijska dywizja piechoty

pod dowództwem generała-porucznika de Salengre-Drabbe i 278 brygada dział szturmowych. Dowódca pułku grenadierów pułkownik Philipp odznaczył się szczególną odwagą.

Pod Kowlem i na północ od miasta gwałtowne ataki nieprzyjacielskie spełzyły na niczym. Wojska niemieckie kontratakami osiągnęły zdobycze terenowe mimo wzrastający opór nieprzyjacielski. Między Dnieprem i Czassami odparto silne miejscowe ataki sowieckie, jeden wyłom po gwałtownych walkach oczyszczono kontratakami.

Na południe od Pskowa bolszewicy przy poparciu wielkich sił czołgów i samolotów bojowych przystąpili do ataku. W zaciętych walkach udaremniwono ich próby przełamania frontu przy czym rozbito polskimi 18 czołgów nieprzyjacielskich i zaryglowano miejscowe wyłomy.

We Włoszech kilka nieprzyjacielskich ataków na wschodnią część Cassino spełzło na niczym. Oddziały zaczepne wysadziły w powietrze nieprzyjacielskie magazyny amunicji i stanowiska bojowe. Niemiecka artyleria zanalila polskimi składami amunicji.

Nieliczne nieprzyjacielskie samoloty niepokojące dokonały w późnych godzinach wieczornych 31 marca nalotu na obszar zachodnich Niemiec.

Okrepty ubezpieczające marynarki wojennej odparły ubiegłej nocy pod Terschelling ataki brytyjskich ścigaczy na konwoj niemiecki i przy tym ciężko uszkodziły 3 z czterech atakujących statków. Inne okrepty ubezpieczające zapaliły pociskami u ujścia Sommy 2 nieprzyjacielskie ścigacze.

W walce z brytyjsko-amerykańską flotą dostaw marynarka wojenna i lotnictwo zatopili w marcu 29 statków handlowych o łącznej pojemności 156000 TRB. 31 statków o pojemności 176000 TRB uszkodzono celnymi bombami i torpedami. Trzeba się liczyć z zatonięciem wielu z tych statków.

Spośród nieprzyjacielskich okrętów wojennych zatopiono 22 kontrtorpedowce i statki konwojowe, dwie łodzie podwodne i 12 ścigaczy. 4 kontrtorpedowce i 15 ścigaczy uszkodzono po części tak ciężko, że trzeba się liczyć z ich stratą.

## Wymiana depesz Sztojay-Adolf Hitler

BERLIN. (DNB). Z okazji utworzenia nowego rządu wystąpił węgierski premier i minister spraw zagranicznych Sztojay do Wódza Niemiec telegram, w którym zapewnił go, że rząd i naród węgierski przenika nie-

złomie wierne braterstwo bro-  
wni, wypróbowane w ostatniej  
wojnie światowej i w obecnej  
walce przeciwko bolszewikom.

Wódz Niemiec odpowiedział  
premierowi Sztojayowi depeszą  
utrzymaną w serdecznym tonie.

## Strategia na daleką metę

Wydarzenia na skrzydle północnym w ramach ogólnoeuropejskiej sytuacji

BERLIN. We wzmocnionych atakach sowieckich na południowym odcinku frontu wschodniego dopatrywać się należy próby wyrwania z rąk dowództwa niemieckiego inicjatywy w odniesieniu do wypadków ogólnoeuropejskich i zmuszenia go do rzucenia swych rezerw na wschód. Przeciwnik stara się wytworzyć dla dowództwa niemieckiego taką sytuację przymusową, któraby otwarła zachód Europy dla decydującego zaatakowania przez wojska angielskie i amerykańskie. Niemcy oczywiście nie zamierzają ustępować przed stosowanym przez Sowietów naciskiem, lecz zdecydowane są nadal utrzymać w swym ręku inicjatywę w położeniu ogólnoeuropejskim. Tym należy tłumaczyć wypadki na południu frontu wschodniego. Ustępowanie Niemców na południowym skrzydle nie może być żadną miarą podstawą do oceny niemieckiej siły bojowej.

Pozostaje on w związku z zaporą ryglową, która ciągnie się od Pierwomajka przez rejon Bałty aż do Dniestru i dalej na zachód aż do Prutu. W ten sposób utworzona została pewnego rodzaju strefa przedpola, wysuniętego na zachód i ubezpieczającego Odesę.

Nad Prutem, o który zacięto toczą się walki, przebiega front na północny zachód aż do rejonu Kamieńca Podolskiego. Tutaj front zwraca się znowu na zachód a mianowicie przez Dniestr aż do rejonu Czerniowiec. Miast Czerniowiec zostało przez wojska niemieckie zgodnie z rozkazem opuszczone. W rejonie Stanisławowa na północny zachód od Czerniowiec toczą walki wojska niemieckie zacięte walki z nieprzyjacielskimi oddziałami przed nimi. Dalej front biegnie ku północy aż do rejonów Tarnopola, Brodów i Kowla. W wymienionych trzech miastach załogi niemieckie niby łamacze lodów potrafiły unicestwić wszystkie ataki sowieckie. Sam front ciągnie się na zachód od tych miast. Na północ i na północny zachód od Kowla trwa nadal atak niemiecki na zacięty opór stawiającego przeciwnika.

W granicach ogólnoeuropejskiej sytuacji działania niemieckie na południowym skrzydle frontu wschodniego zmerzą do tego, by przy pomocy minimum sił własnych wiązać maximum wojsk sowieckich i zadawać im jak największe straty. Rzecz oczywista, że dowództwo niemieckie liczy się przy tym i wykorzystuje przeszkody naturalne stojące na drodze naporu sowieckiego. Wybór niemieckich stanowisk zaporowych z jednej strony jak również manewry odwrotowe z drugiej strony wskazują wyraźnie na te taktyczne dążności.

Na północ od Kowla wygina się front w kierunku północno-wschodnim i wiedzie do rejonu Homla. Stąd biegnie front dalej na północ koło Rohaczewa do rejonu Czassusy. Odcinek kolejowy charakteryzują miejscowości Orsza na południu i Witebsk na północy wielkiej drogi wojskowej. Stąd biegnie front przez rejon bojowy Nowela, gdzie nie zaszły żadne zmiany, do Pskowa, dalej do jeziora Pejpus, do Narwy i do zatoki Fińskiej.

Krym na całej swojej przestrzeni odgrywa nadal rolę lotniskowca i przyczółka mostowego wielkich rozmiarów. Flankuje on całe południowe skrzydło frontu wschodniego. Znaczenie zdobycia portu w Mikołajewie w decydujący sposób pomniejsza utrzymanie Krymu przez wojska niemieckie. Nad dolnym Bohem odbywa się niemiecki manewr odwrotowy bez wszelkiego nacisku ze strony Sowietów.

Oprócz walk na południowym skrzydle frontu wschodniego toczyły się jeszcze silniejsze boje w rejonie Czassusy. Przeciwnik spotęgował tam swoje próby przełamania frontu. Wojska niemieckie odniosły jednakowoż ponownie pełny sukces w walkach odparających.

(„Wilnaer Zeitung“)

## Polska mniejszość komunistyczna

w Londynie

GENEWA (DNB). Sfery zbliżone do polskiego rządu wygnańczego uważają nową niedawno w Londynie założoną organizację

emigrantów „Zjednoczenie Polskie“ za „małą mniejszość komunistyczną, nie posiadającą żadnego znaczenia“.

## I mały naród ma prawo walczyć

Łotewskie pismo o planach bolszewików

RYGA. (DNB). Codzienna gazeta łotewska „Tevija“ zajmuje ponownie stanowisko wobec bolszewickich planów okupacji części praw terytorialnych Moskwy do bałtyckiego terenu. W sprawie tej pismo pisze m. in.: „W chwili obecnej nie ma narodu w Europie, który mógłby być pewnym przed niebezpieczeństwem bolszewizmu. Peripetie wojenne ponownie wystawiły na terror bolszewicki, który przeciwieć musieli najdłużej już w r. 1941 kraje bałtyckie. Na przestrzeni stuleci rosyjski imperializm nie zmienił się w niczym, i stulecia trwa ją walki obronne prowadzone przeciw niemu przez Estończy-

ków i Łotyszów. W ciągu 20 lat Związek Sowiecki rozbudował tak potężną maszynę wojenną, że przeciwstawić się jej mogło jedynie tak potężne mocarstwo, jak Niemcy „Pewne obowiązki mają przy tym — stwierdza pismo łotewskie — i małe narody“. Łotewscy legionści i estońscy żołnierze nie są już nieznanymi w komunikatach siły zbrojnej. Setki spośród nich otrzymali odznaczenia. Bronić się i walczyć jest naturalnym prawem i nadejścia chwili decyzji i sprecyzowania swego stanowiska, przy czym musiałyby one udowodnić swoje roszczenia i swoje prawo do życia i wolności.

## Przeciw bolszewickim zakusom na Europę

Rumunia gotowa na wszelkie ofiary

BUKARESZT. (DNB). „Timpul“ pisze, że wielkim problemem chwili obecnej jest przyszły polityczny nowy ustrój Europy. Wyrażona w ten sposób karta atlantyckiej angielskiej i amerykańskiej polityki państw galazką oliwną obietnicy respektowania narodowych państw. Ale niestety ta karta atlantycka jest tylko obietnicą, być może też tylko środkiem do zwołania. Natomiast bezpośrednią rzeczywistością jest bolszewicka ekspansja, która nie przytrzymuje się anglo-amerykańskich projek-

tów, lecz na podłożu międzynarodowo-komunistycznym stara się europejskie narody zrównać z masami Związku Sowieckiego. Dlatego też musimy w tym momencie kiedy bolszewicy usiłują wdarać się na teren europejski, zdać sobie jasno sprawę, co nas oczekuje i co mamy czynić. Musimy ratować wolny byt naszego państwa nie oglądając się na ofiary. Nie jest zbyt kosztownym, gdy chodzi o prawo do narodowego rumuńskiego życia.

## Zbombardowano szwedzki okręt Czerwonego Krzyża

WENECAJA. (DNB) Szwedzki okręt Czerwonego Krzyża „Allaren“, który — jak doniesiono — został dotknięty niezgodnymi z prawem międzynarodowym atakami anglo-amerykańskich piratów powietrznych — wpłynął obecnie do portu Wenecji. Lekarze i oficerowie okrętu oświadczyli, w czasie swej podróży przez Adriatyk okręt był atakowany siedmiokrotnie przez angielskie i amerykańskie sa-

moloty bombami i bronią pokładową. Pływający szpital był naturalnie oznaczony z daleka widocznymi szwedzkimi znakami państwowymi i czerwonym krzyżem. Pomimo to został zatakowany pięciokrotnie karabinami maszynowymi z bezpośredniej bliskości, oraz dwukrotnie z większej wysokości. Ślady tych ataków są wyraźnie widoczne w różnych miejscach okrętu.

## Opóźnione ubolewanie

SZTOKHOLM (DNB). Szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych donosi, że obecnie nadeszło odpowiedź angielskiego rządu na protest szwedzkiego rządu skierowany do Londynu w związku z przelotem samolo-

tów nad południową Szwecją w dniu 24 i 25 lutego b. r. w czasie którego to przelotu były częściowo również rzucone bomby. W odpowiedzi wyraża się żal brytyjskiego rządu z powodu tego wypadku.

## Samochód sanitarny ostrzelany przez Anglików

BERLIN. (DNB). W godzinach południowych 24 marca samochód sanitarny jechał szosą Via Casellina w kierunku na Cassino. Był on pocenikowany kolorem śnieżnobiałym, miał po zewnętrznych bokach wielkie znaki Czerwonego Krzyża oraz zatkniętą flagę Czerwonego Krzyża. Poza to odkryta górna część przykryta

była wielką flagą Czerwonego Krzyża. Gdy wóz znajdował się około dwóch kilometrów przed miastem, nieprzyjaciel otworzył ogień z kilku dział, jakkolwiek rozpoznać musiał w nim samochód sanitarny. Samochód był ostrzeliwany tak długo, aż został trafiony i pozostał na miejscu.

## W Ameryce brakuje 3,5 miliona ludzi

GENEWA. (DNB). Według „Exchange Telegraph“ amerykański podsekretarz stanu Patterson oświadczył w izbie reprezentantów, że Ameryka potrzebuje jeszcze 1,7 miliona ludzi dla wojska i marynarki: 100.000 ludzi dla kolei i dalej 40.000 ludzi dla zatrudnienia w kopalniach węgla. Jedynym istotnym rozwiązaniem tego za-

potrzebowania jest wprowadzenie narodowej ustawy o obowiązkach pracy. W wypadku gdyby ta ustawa została nieprzyjęta, prawdopodobnie byłoby rzeczą konieczną powołanie do narodowej służby pracy trzy i pół miliona tych wszystkich młodych ludzi, którzy dotychczas byli uznani za niezdolnych.

## Krótkie wiadomości

MADRYT. (DNB). W pewnym komunikacie z Algieru donosi „Arab“, że angielsko-amerykańskie dowództwo — jak to można usłyszeć ze strony oficjalnych czynników, okazuje znamiona silnego zdenerwowania z powodu bezskutecznych i przynoszących straty walk pod Cassino. Wyraża się to przede wszystkim w fakcie, że dowództwo angielsko-amerykańskie lotnictwa przypisuje winę niepowodzeń w operacjach piechocie, a ta następnie spycha winę na lotnictwo. W związku z tym oświadczył naczelny dowódca alianckiego lotnictwa w basenie Morza Śródziemnego, że pod Cassino piechota po intensywnym bombardowaniu stanowisk nieprzyjacielskich, przeprowadzonym przez lotnictwo, nie pesowała się przeciw nieprzyjacielskim stanowiskom z koniecznym zdecydowaniem i szybkością. W Algierze odnosi się wrażenie, że możnaby znacznie zmniejszyć stra-

ty pod Cassino, gdyby był lepszy atakujących oddziałów. SZTOKHOLM. (DNB). „Nya Dagligt Allehanda“ komentuje niepowodzenie Churchilla w Izbie Gmin i wskazuje, że wynik głosowania jest poważną parlamentarną klęską Churchilla. Jest ona oznaką wzrastającej opozycji przeciw polityce wewnętrznej gabinetu. Dalej stwierdza dziennik, że również wzrasta krytyka polityki zagranicznej Edena, która jest sankcjonowana przez Churchilla. BERNO. (DNB). W związku z niepowodzeniami alianców pod Cassino zauważa „Suisse“, że zniweczenie alianckiego natarcia w Cassino nie ulega więcej wątpliwości. Alianckie polityczne koła uważają owo zatrzymanie się angielsko-amerykańskich armii pod Cassino i na przyczółku pod Nettuno jako uszczerbek, szkodzący wojskowej powadze alianckich narodów.

## Japoński napór trwa

SZTOKHOLM (DNB). W jednej burmeńskiej granicy. Temu od-  
z depesz z New Delhi przyznaje  
działowi, który dokonał we środę  
Reuter, że japoński szturmowy od-  
przełamania, udało się zwyciężyć  
dział, który przełamał się do drogi  
Imphal — Koehima, znajduje się  
drogę Imphal—Tiddim oraz w po-  
w odległości 40 mil od indyjsko-  
bliżu Palel trwa nadal.

## Życzenia Amerykanina

AMSTERDAM. (DNB). Wy-  
dawca pisma „Chicago Tribune“  
półkownik Robert M. Cormick,  
oświadczył we wtorek w czasie  
pewnego przemówienia, jak do-  
nosi angielska służba prasowa,  
że Ameryka powinna wezwać  
wszystkie europejskie kraje do  
zlikwidowania ich posiadłości  
na zachodniej półkuli „z powodu  
naszego bezpieczeństwa i w  
celu ochrony przed atakami na-  
szej przyszłości“.

# Sytuacja militarna na froncie wschodnim

# Walki na południowym odcinku frontu wschodniego

BERLIN. Międzynarodowe biuro Ogólnie można stwierdzić w związku z sytuacją na froncie wschodnim co następuje:

Ogólnie można stwierdzić w związku z sytuacją bojową na froncie wschodnim, że w dalszym ciągu wszystkie bolszewickie usiłowania przeszkodzenia niemieckim ruchom koncentracyjnym, lub też usiłowania zmierzające do ujemnego wpływu na nie w godnej uwadze nie zostały zniweczone zdecydowaną postawą niemieckich oddziałów i ich sprzymierzeńców, a w szczególności postawą niemieckich oddziałów. Ze względu na znaczną przewagę materialną i liczną zasługę koniecznie również wczoraj odstąpienia bolszewikom dolnego terenu. Naogół można stwierdzić, że w najbliższych dniach będą jeszcze dalej trwały przesunięcia pozycji chociażby się to znajdowały w najkorzystniejszych stanowiskach obronnych. Jednakowoż stwierdzono, że cofanie się niemieckich i sprzymierzonych oddziałów odbywa się w całkowitym porządku, i że armie sprzymierzonych narodów europejskich nie ograniczają się wyłącznie do obrony, lecz silnymi przeciwnatarciami przyczyniają bolszewikom bardzo dotkli-

we straty w ludziach i w materiale. Odczuli to bolszewicy przede wszystkim na obszarze na północ od Kowla, gdzie pewna grupa armii zdołała w ataku na wschód i południe odzyskać z powrotem znaczne tereny pomimo zaciętego sowieckiego oporu. Sukces ten jest o tyle wiele znaczący, ponieważ został on osiągnięty w działaniach przeciw znacznej bolszewickiej przewadze, przede wszystkim zaś przewadze w ciężkiej broni. Dalej zasługuje na wyróżnienie ostatni sukces obronny w walce między Dnieprem a Czassami, gdzie przetrwali niemieccy grenadierzy pancerni z niezwykłą wytrzymałością w ciągu trzech dni silne masowe ataki dziesięciu sowieckich dywizji strzelców i trzech brygad pancernych. Chociaż sowieckie dowództwo przeprowadzało bez przerwy fale ataków przeciw niemieckiemu systemowi obronnemu od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora, nie udało się w żadnym wypadku bolszewickim dywizjom przebić ani wdrzeć się w niemiecką główną linię frontową, ani też jej przerwać. Również powtarzane usiłowania bolszewickie, zmierzające do przejścia pod ostrym przez niemieckie linie, mo-

gły być skutecznie zniweczone. Wreszcie należy jeszcze wspomnieć o miejscowym sukcesie na froncie Narwy, gdzie zniszczono pewną okrążoną sowiecką grupę bojową. Po raz pierwszy podkreślił również komunikat OKW przeprowadzone przez niezwykle silne oddziały bojowe niemieckiego lotnictwa planowe zwalczanie sowieckich kolumn atakujących, działania ich oddziałów w strefie walk, jak również zwalczanie dostawy wszelkich posiłków.

W działaniach w ogniskach walk, na froncie wschodnim, a przede wszystkim na południowym odcinku frontu biorą udział setki połączonych niemieckich i rumuńskich oddziałów, złożonych z samolotów myśliwskich, bojowych i samolotów do walki z czołgami, które w nieprzerwanej akcji przy pomocy bomb wielkiego kalibru, granatów przeciwpancernych i ciężkiej broni pokładowej zbierają straszliwe żniwo wśród sowieckich oddziałów pancernych i oddziałów piechoty, a przede wszystkim wśród zmotoryzowanych i niezmotoryzowanych kolumn transportowych i posiłkowych. Zniszczono na obszarze stref bojowych ostatniej bolszewickiej wielkiej ofenzy-

wy w ciągu tylko jednego dnia 46 czołgów, i samochodów pancernych, 25 dział wielkiego kalibru, liczne baterie dział przeciwlotniczych, 82 motorowych i 468 konnych pojazdów. Silne oddziały niemieckiego lotnictwa bojowego i bombardującego przeprowadzały swięte dzieło zniszczenia z najlepszym skutkiem na Krymie, na południe od bagien Prypeć, na środkowym odcinku, jak również na obszarze Ostrowa i frontu Narwy. Ponadto brały udział w walkach na całym obszarze bolszewickiego dowozu posiłków samoloty niszczycielskie, samoloty ścigające poślągi, niszczące liczne ważne węzły kolejowe, urządzenia dworcowe, oraz przygotowane do odjazdu i jadące transporty kolejowe. Do tego dochodzi w końcu jeszcze zwalczanie sowieckich band w niedostępnych bagiennych leśnych obszarach i niestanna działalność lotnictwa obserwującego i myśliwskiego. W jakim zakresie zarówno dawniej jak i obecnie panuje niemieckie lotnictwo w powietrzu dowodzi to, iż w ciągu ostatnich dwóch dni zdołano zestrzelić 84 sowieckie maszyny podczas gdy niemieckie straty wyrażają się w 9 maszynach.

BERLIN. (DNB). Międzynarodowe biuro informacyjne pisze o walkach na południowym odcinku frontu wschodniego:

Podczas gdy na Krymie, pomijając rozbiście bolszewickich ataków na północne odcinki frontu, dzień wczorajszy upłynął spokojnie a manewry odwrotowe na zachód od dolnego Boha odbywały się planowo, toczyły wojska niemieckie na froncie biegnącym ku północy między Bohem a Dniestrem przez cały wczorajszy dzień ciężkie walki odpierające z przeważającymi bolszewickimi dywizjami pancernymi i strzeleckimi. Masy bolszewickie atakowały tutaj w rejonie między Bałtą a Słobodzieją przez cały dzień i po zaciętych walkach zdołały się wdrzeć na wąskim froncie do niemieckich linii obronnych. Walki trwały przez całą noc i rozgorzały o świcie 30 marca ponownie z całą gwałtownością. Na zachodnim odcinkach aż do Prutu doprowadziła akcja ofensywna wojsk niemieckich i rumuńskich do poprawienia miejscowych stanowisk. Udało się przy tym w dwóch wypadkach rozbić sowieckie przyczółki mostowe i zniszczyć ich załogę.

Pod naciskiem zmasowanych sowieckich oddziałów pancernych musiano opuścić miasto Czerniowce. Niemieckie oddziały ubezpieczające wycofały się tutaj wśród walk na zachód i na południowy zachód i zdołały obozować po południu powstrzymać sowieckie armie nacierające. Zacięte walki toczyły się też w rejonie Kamieńca Podolskiego. Odbywały się tutaj wczoraj zacięte walki uliczne, podczas których niemiecka grupa ofensywna zdołała otworzyć i zniszczyć silny oddział przeciwnika.

Na północny zachód od Kolumny przedarł się oddział sowieckich czołgów z obsadą piechoty przez linię ubezpieczeń, węgierskich strzelców i dotarł aż do południowo-zachodniego krańca miasta Stanisławowa. Próba załogi szturmowa miasta została jednakowoż udaremniowana przez oddział niemieckich dział szturmowych. Po zniszczeniu przedniego sowieckiego oddziału pancernego przez niemieckie działa szturmowe, przy czym uwięziono ogółem 17 czołgów bolszewickich, zostali z powrotem odrzućeni a następnie odzyskano znaczną część utraconego terytorium.

Ożywione walki rozwinęły się również około umocnionych stanowisk koło Tarnopola, którego załoga mimo ciężkich koncentrycznych ataków wszędzie utrzymała swe pozycje. Atakujące formacje bolszewickie poniosły tutaj szczególnie ciężkie straty. Również o miasto Brody toczyły się przez cały dzień zacięte walki. Garnizon niemiecki zacięcie odpierał aż do wieczora silne oddziały pancerne i chociaż bolszewicy wprowadzili do bitwy wiele ciężkiej broni, zdołał wszędzie utrzymać swe pozycje, 16 czołgów sowieckich padło ofiarą niemieckiej artylerii przeciwpancernej.

Poniósłszy w ciągu poprzednich dni krwawe straty pod Kowlem rzucili wczoraj bolszewicy świeże oddziały strzeleckie i pancerne na południowy front miasta, gdzie po poniesieniu bardzo ciężkich strat udało się im w kilku miejscach uczynić nieznaczne wrotny w kierunku niemieckiej obrony. Wyłomy te zarzucano.

Podobnie jak za dni poprzednich bardzo silne oddziały lotnictwa bombowego i bojowego brały udział w gwałtownych walkach ofensywnych w rejonach Bałty, Brodów i Tarnopola.

## Amerykańskie oddziały skutecznie atakowały przez lotnictwo bojowe

BERLIN. (DNB). Niemieckie oddziały lotnictwa bojowego przy współudziale myśliwców typu Messerschmitt zaatakowały w godzinach przedpołudniowych w śróde angielsko-amerykańskie oddziały znajdujące się na

pierwszych pozycjach frontowych pod Cassino jak również znajdujące się w najbliższej okolicy dworca Rzecune w locie nurkowym bomby trafiały w stanowiska miotaczy granatów i w gniazda karabinów maszynowych. Liczne stopy amunicji wylatywały w powietrze.

Po południu zostały ponownie zaatakowane okręty w porcie w Anzio przez niemieckich lotników bojowych. Trafiono tak ciężko wieloma bombami jeden niemiecki okręt transportowy, posiadający pojemność 9000 TRB oraz jeden frachtowiec o pojemności 7000 TRB. Oprócz tego eksplodowały bomby w nieustannie rozbudowywanych pomocniczych urządzeniach wyładunkowych portu i w nagromadzeniach materiałów na molach. W walce powietrznej zestrzelono jeden samolot typu Spitfire.

W czasie obrony przed niemieckimi atakami lotniczymi na terenie Wołosz zestrzelili niemieckie i włoskie myśliwce łącznie z artylerią przeciwlotniczą lotnictwa co najmniej 10 USA samolotów, a między nimi sześć czteromotorowych bombowców. Przed wybrzeżem adriatyckim zaatakowały w śróde w godzinach wieczornych niemieckie samoloty bojowe podczas zbrojnego lotu wywiadowczego jeden niemiecki statek transportowy i ciężko uszkodziły go trafieniem bomb.

MEDIOLAN. (DNB). Anglia zawarła międzynarodową umowę. Jak donosi prasa włoska, angielskie i włoskie napały na Morzu Adriatyckim na wysokości Ancona na szwedzki statek szpitalny „Carwonego Króla Szwecji”. Statek wysłał wołania SOS

## Ciężkie walki nad środkowym Dnieprem

Nieprzyjacielskie usiłowania dokonania przełomu między Dnieprem a Czassami zniweczone. Słazacy i Dolno-Saskińczycy rozbijają sowieckie ataki

BERLIN. (DNB). Od 25 marca na obszarze między Dnieprem a Czassami nacierał nieprzyjaciel po silnym przygotowaniu artyleryjskim przy pomocy sześciu dywizji strzelców, dwóch brygad pancernych i jednej brygady pionierów na stanowiska śląskich grenadierów pancernych i dolno-saskich grenadierów, w celu dokonania przełomu do Dniepru i do ważnej drogi transportowej. Wczesnym rankiem przystąpiły do ataku oddziały pancerne i oddziały piechoty, natrafiły jednakże one na zdecydowany opór niemieckich oddziałów, które odparły wszystkie ataki, tak iż skoncentrowanym w wąskim odcinku przeważającym oddziałom sowieckim mogło się udać dokonanie zaledwie małych włamań. Podczas gdy bolszewicy przeprowadzali swoje próby dokonania przełomu przy poparciu lotnictwa bombardującego i bojowego, przystąpili do kontrataku Słazacy, skutecznie wspomaganie przez artylerię, działa szturmowe i lotnictwo niszczycielskie i ponownie zajęli jeden z opuszczonych okopów.

Na innym odcinku tego obszaru bagnistego odparli krwawo Dolno-Sasi nieprzyjacielskie bataliony, nacierające poprzez głęboko wrzynające się strumień przy pomocy pomostów i kładek. Tylko w jednym miejscu ustąpiły niemieckie oddziały bojowe na stanowiska rezerwowe. Jakkolwiek daleko widoczne przez nieprzyjaciela zaplecze utrudniało Niemcom prowadzenie walki, udało się jednakowoż tutaj odzyskać główną linię frontu i w tym nacierającym rezerwowo, do których należały również działa szturmowe i strzelcy pancerni. Ustupający bolszewicy pozostawili setki poległych. W dniu 26 marca bez przerwy kontynuował nieprzyjaciel dalej swoje ataki przeciw śląskim grenadierom pancernym. Ataki te rozbiły się jednakże bez wyjątku o dzielność i sprężyste dowództwo wojenne niemieckich oddziałów. Bolszewicy stracili około 2500 zabitych, 60 jeńców, 28 wycieczonych i 7 uszkodzonych czołgów. Jak również jedną ciężką i lekką broń. Własne straty były w stosunku do tego małe. Na odcinku Dolno-Sasów powodziło się bolszewikom w drugim dniu walki tak samo jak w pierwszym. Ponownie zajęli oni stare miejsce własnymi batalionami po

ustąpieniu niemieckich grenadierów. Niemieckie przeciwnatarcie było tym razem bardziej skuteczne, a straty nieprzyjacielskie były jeszcze większe. W trzecim dniu została zatrzymana ogniem tuż przed niemieckimi stanowiskami nieprzyjacielska piechota atakująca z bardzo osłabioną siłą bojową. Fewien grenadier unieszkodliwił sam przy pomocy granatów całą bolszewicką obsługę dział przeciwpancernych. Biorący udział w walce nieprzyjacielscy lotnicy bojowi doznali ze strony niemieckich myśliwców dotkliwych strat.

W 27 marca osiągnęła walka na odcinku śląskich grenadierów pancernych swój punkt szczytowy. Podczas gdy większość ataków, przeprowadzonych przy poparciu

czołgów, rozbijała się o stanowiska Słazaków, udało się w jednym miejscu nieprzyjacielskim oddziałom wdrzeć do lasu poprzez główną linię frontu. Natychmiastowym kontratakiem wyniszczyli grenadierzy pancerni do ostatniego żołnierza tych bolszewików, którym udało się przetrwać. Dalsze ataki bolszewików skierowały się następnie przeciw dwóm wzniesieniom i jednej wsi. Silne oddziały pancerne wspierały te natarcia więcej aniżeli dwóch dywizji, podczas gdy równocześnie usiłowaly oddziały bombowców i lotnictwa bojowego unieszkodliwić niemiecką artylerię. Wszystkie nieprzyjacielskie ataki przeprowadzone do wieczora spełzły na niczym; główna linia frontu pozostała mocno

w rękę dzielnych Słazaków. Po chwilowym osłabieniu działalności bojowej ożyły walki w godzinach rannych 28 marca przede wszystkim na południe od Czassów, a następnie również na wschód od Dniepru, i wrosły w ciąg dalszy do wielkiej zaciętości. Na południe od Czassów jedynie chwilowe włamanie się do przednich okopów zostało zlikwidowane w żałych walkach wręcz w natychmiastowym przeprowadzonym kontrataku niemieckich grenadierów. Również atak dwóch nowoprowadzonych do boju nieprzyjacielskich dywizji został na obszarze na wschód od Dniepru zniweczony przez niemieckich grenadierów, skutecznie wspomaganych przez artylerię.

## Cassino jest kosztownym i dotkliwym niepowodzeniem

Wzrastające rozczarowania w USA z powodu przebiegu walk we Włoszech. Bohaterska obrona niemiecka rozwiła wszelkie marzenia i iluzje

BERNO. (DNB). Waszyngtonski korespondent gazety „New Züricher Zeitung” opisuje obszar nie amerykańską krytykę kierownictwa wojennego aliantów na Zachodzie. Pisze on m. in.: „Optymizm, jaki powstał w społeczeństwie amerykańskim po zburzeniu opactwa Benedyktynów w Monte Cassino i po straszliwym ataku lotniczym na tę miejscowość, znikł. Churchill przemówił od serca amerykańskim sferom militarnym i społeczeństwu, kiedy wyraził swe rozczarowanie z powodu przebiegu operacji koło Cassino. Rzecznicy wojskowi podkreślają, że można wprawdzie atakiem lotniczym zniszczyć całkowicie górne powierzone umocnienia, ale podziemne fortece, które zasypywane są gruzami zniszczonych budowli bardziej są odporne na działanie bomb lotniczych niż na skoncentrowany ogień artylerii. Zachodzi potrzeba oczywista nowej próby przy nowych metodach i nowymi ludźmi. W prasie w związku z tym podkreślają się wysoce skomplikowane stosunki w znajdujących się pod komendą porucznika - generała Clarka 5 tej armii. Współpraca jej utrudniona jest wskutek róż-

nic w wyszkoleniu, wydawaniu komend i innych rzeczach. Krytyk militarzy Baldwin zamieszczał w gazecie „New York Times” artykuł o sprawie militarnego dowództwa, który w żadnym wypadku nie ogranicza się tylko do kampanii włoskiej. Nieudolne dowództwo, tak oświadcza on, jest główną przyczyną słabości armii w dziedzinie morale, wyszkolenia, materiału i taktyki. Jest rzeczą pilnie konieczną bezwzględne usunięcie nieodpowiednich oficerów. Z innych źródeł zaznacza się, że w wyższym kierownictwie amerykańskich oddziałów brak „zdolności przystosowania się, oryginalności i daru przedsiębiorczości uwidacznia się w rażący sposób”.

Militarny współpracownik gazety „New York Herald Tribune”, major Eliot m. in. oświadczył: „Pod Cassino doznaliśmy kosztownego i dotkliwego niepowodzenia. Nie ma żadnego sensu tuszować ten fakt”. Naród amerykański sam ponosi, mówi się tam dalej odpowiedzialność za „chwilowe rozczarowanie”. Marzenia wielu Amerykanów doprowadziły do zwodniczych iluzji w tym, że prowadzi się „wojny maszyn” gdzie ludzie

odgrywają mniejszą rolę. „Po-kiadałimy nadzieję w tym, że Anglicy i sowiecy Rosjanie wygrają wojnę, jeżeli dostarczymy im broń i narzędzia. Zamknęliśmy oczy na ten fakt, że i dziś wojnę wygrywa się tylko w żmudnych walkach lądowych, że czołgi, samoloty i pociski rakietowe stanowią tylko fragment aparatu, którego końcowym celem jest umożliwienie zwycięzcom zablożonym piechotom dotrzeć z jednej jamy na ziemi do najbliższej następnej i tam zatrzymać się, jeżeli natem się okaże, że piechota przeciwnika nie została wyrzucona ze swoich umocnień przez własną armię lub przez lotnictwo. Rozczarowanie z powodu rozwiania iluzji zgotowało wielu ludziom, sądzi major Eliot, „złośliwy ból głowy”.

GENEWA. (DNB). Wielki atak aliantów na Cassino bardzo wyraźnie nie powiódł się, pisze krytyk wojskowy gazety „Daily Mail”, Captain Liddell Hart. Także straszliwe bombardowanie, które poprzedziło ten atak, — pisze on dalej — nie mogło niczego zmienić. Wydaje się, że nazwę Cassino z punktu widzenia anglo-amerykańskiego można słusznie napisać tylko przez jedno „s”, ponieważ trwanie sił angielskich i amerykańskich podczas próby zdobycia Cassino jest tak samo mało korzystną rzeczą, jak gdyby za czasów pokojowych jakiś podróżnik angielski odwiedzał europejskie kasyno. Bezpośredni atak na dobre niemieckie stanowisko jest beznadziejną grą ze szczęściem losu wojennego.

## Pisarze hinduscy w sprawie Gandhiego

AMSTERDAM. (DNB). 112 redaktorów pism o rozmaitych kierunkach politycznych ze wszystkich dzielnic Indii żąda, jak donosi Brytyjska służba informacyjna z Bombaju, uwolnienia Gandhiego. Pisarze wysła-

li do wice-króla lorda Wawell'a list, w którym zwraca się uwagę na wielkie niezadowolenie szerokich ster ludności indyjskiej i na nieufność Hindułów wobec zamiarów Anglii w Indiach.

# Gałązki wierzbowe

Dziś — w Niedzielę Palmową — przynosimy do domów swoich wianki gałązek wierzbowych.

Wyrosły z mięcierystego pnia wierzbowego na obszarach ponad-rzecznych łęgów, nad zakasami samotnych strumieni, które szemrzą wśród rozległych nizin pólnych, wśród łąk i zagajów, nad śpiącymi zwierciadłami jezior i stawów, wśród przestrzeni słonecznych, otwartych, oddanych szerokiemu podmuchowi wiatrów — Gałązki wierzbowe.

Wczesną wiosną — może dopiero wczoraj — narodziły się na szczytach, popękanych od deszczu i mrozu, napózor obumarłych ramionach wierzbowych konarów, zakwitły nagle ową mocą tajemną, najcudowniejszą, która sprawia niechybnie co roku i nieomylnie budzenie się natury po głębokim śnie zimowym. Rozwarły się lepkie od soków brązowe płaski tworzące pokrywki pącz-

ków, rozsianych gęsto wzdłuż wątych wiotkich łodyżek, ujawniając srebrzystą tajemnicę aksamitnych kuleczek-bazi przedziwnie delikatnych, — aby je słońce ogrzało i wiatr pieszczotliwie owiewał.

Owe ukwiecone łodyżki, odjęte drzewom wierzbowym schylonym nad wodami, zasłuchanym w odwieczną znajomą mowę żywiołu i samorodną melodię fujarki pastuszej wystruganej kozikiem z wierzby, w samoswoją — wspólnie śpiewaną nutę spowiadającą Bogu sterocą dołę, niezadrosny los, błakającą się nie wiedzieć odkąd wśród najgłuchszej pustki dookólnych ugorów, — owe właśnie łodyżki niesłemy w Niedzielę Palmową do domów swoich na pamiątkę owych chwil odległych, kiedy Chrystusowi przybywającemu do Jerozolimy rzucano pod nogi gałązki palmowe, wołając: „Hosanna!“

# Ogłoszenie burmistrza m. Wilna

**Dotyczy: reestracji niepracujących i nie mających dzieci mężatek do prac na miejscu w przedsiębiorstwach w żnyh ze względu wojennego**

Wszystkie niemające dzieci, bezrobotne mężatki zamieszkałe w mieście Wilnie w wieku od 16 do 45 lat są obowiązane do rejestracji w Arbeitsamcie (104 pokój).

Rejestracja odbywać się będzie codziennie w godzinach od 8 do 14 według przynależności do komisariatu policji w następującym porządku:

Zamieszkał w obrębie I Kom. Pol. w dniach 3—4 kwietnia.

Zamieszkał w obrębie II Kom. Pol. w dniach 5—6 kwietnia.

Zamieszkał w obrębie III Kom. Pol. w dniach 11—12 kwietnia.

Zamieszkał w obrębie IV Kom. Pol. w dniach 13—14 kwietnia.

Zamieszkał w obrębie V Kom. Pol. w dniach 15—17 kwietnia.

Zamieszkał w obrębie VI Kom. Pol. w dniach 18—19 kwietnia.

Zamieszkał w obrębie VII Kom. Pol. w dniach 20—21 kwietnia.

Każda obowiązana do rejestracji kobieta będzie zatrudniona przy robotach miejscowych stosownie do swoich umiejętności i warunków fizycznych.

Kobiety uchylające się od obowiązku rejestracji będą karane w myśl przepisów okresu wojennego.

Burmistrz m. Wilna.  
Wilno, dn. 31 marca 1944 r.

# Kartki na 28 okres aprowizacyjny

Kartki żywnościowe i na mleko na 28 okres aprowizacyjny (od 3 do 30 kwietnia 1944 r.), będą wydawane mieszkańcom miasta od 1 do 8 kwietnia w następującym porządku: w dniu 1 b. m. otrzymają kartki te osoby, których nazwiska rozpoczynają się od litery A, B, C, D i E, 3 b. m. — F, G, H, I, J, Y, 4 b. m. — K, L, M, N, O, P, 5 b. m. — R, S, T, 6 b. m. — U, V, Z, Z, 7 b. m. — otrzymując kartki te osoby, które w oznaczonym terminie z ważnych powodów nie mogły otrzymać swoich kart żywnościowych i na mleko. Urzędy i przedsiębiorstwa otrzymają kartki w dniu 3 b. m. na podstawie przedłożonych w należnym czasie list w rejonowych punktach rozdzielczych.

Wszystkie urzędy i przedsiębiorstwa oraz punkty wydawania kart wyliczają się w zakresie wydanych kartek żywnościowych i na mleko w dniu 8 kwietnia. Po upływie tego terminu stałym mieszkańcom tego miasta kartki żywnościowe nie będą wydawane.

Warunki otrzymania kart żywnościowych i na mleko jak i w miesiącu ubiegłym.

Podczas przygotowania kontroli list złożonych przez urzędy i przedsiębiorstwa, oraz podczas rozdawania kart (od dnia 31 marca do dnia 9 kwietnia) nie będzie się w rejonowych punktach rozdzielczych załatwiała interesantów. (K)

# Dziś poranek artystyczny

**M. Martyn i J. Ciesielski**

Dziś, w niedzielę 2 kwietnia o godz. 12-ej odbędzie się w Teatrze Miejskim poranek artystyczny znanej pary tancerzy M. Martyn i J. Ciesielskiego, która wykona szereg tańców klasycznych, charakterystycznych i ludowych. Ponadto w poranku tym biorą udział artyści H. Bielicka,

Kum Sylwester, W. Lason, K. Koszela, K. Chorzewski i J. Szwabowiczówna. Akompaniują S. Dziegielewski, R. Kuncewicz i M. Suchocki. Zapowiedź tego poranku wzbudziła w szerokich kręgach publiczności wileńskiej duże zainteresowanie.

# Tu mówi Związek Zawodowy

**W niedzielę 2. IV. o godz. 14-ej** w Wielkiej Sali Koncertowej 24 (39) „Popołudnie Rozmaitości“ ze specjalnym na ten dzień programem.

**We wtorek 11. IV. o godz. 18 ej** w Wielkiej Sali Koncertowej odbędzie się koncert fortepianowy prof. Stanisława Szpinalskiego.

Związek Zawodowy w Wilnie otrzymał dodatkowo dla akcji z mowej:

- dla mężczyzn: kalesony, koszule pulowery, skarpetki;
- dla kobiet: spodnią bieliznę damską, pulowery, pończochy.

W programie: Bach—Liszt, Scarlatti, Beethoven, Schuman, Chopin i inni.

Bilety na ten koncert można nabyć jeszcze w sobotę 1. IV. i w poniedziałek 3. IV. przy ul. Gedymina 27, III piętro, pokój 329 od godz. 8—12. Telef. 1876.

Związek Zawodowy przyjmuje dodatkowe podania od przedsiębiorstw tylko 3 i 4 kwietnia b. r. Podania mogą składać jedynie takie przedsiębiorstwa, których robotnicy wykonują swą pracę na dworze.

# Z koncertu Karola Koszeli

Powiedzmy odrazu, że wieczór ten był jednym z przyjemniejszych koncertów przeżytych ostatnimi czasami. Brakło mu przede wszystkim pretensjonalności cechującej takie wystąpienia. Barytonowy koncertant wprawdzie ścisnął kordialnie dłoń swego niespożytego akompaniatora — Kuncewicza, co człowiekowi temu szczerze się należało, bo grał w rzeczy samej szetelnie, tudzież znalazły się żywe kwiaty z należytą emfazą wniesione w odpowiedniej chwili — Koszela wszakże trzymał się do końca świetnie i „po męsku“.

Sam układ programu, prosty i niewymyślny, dobrze harmonizował ze środkami artystycznymi i poziomem wokalnym całego koncertu. Koszela nie starał się publiczności przeciągać zbyt wielką obfitością pieśni i arii, a wieczór skomponował idąc nie po linii specjalizacji repertuarowej. Dał natomiast syntetyczną panoramę muzyki, „sui generis“ klasycznej i operowej. Cały program zawarty w dwóch częściach wytkany był świetnymi nazwiskami od muzyków romantycznych aż po impresjonistów 20-go wieku i otworzył bas-barytonowi nieładną pole do popisu.

Pierwszym numerem popisowym okazała się aria Janusza z opery „Halca“ Moniuszki, w której wykazał pełnię sprawności technicznej, oddechu i opanowania trudnych momentów. Takimiż walorami odznaczają się: „Pieśń kupca“ Rómskiego-Korsakowa i aria Me-fista z „Fausta“ Gounoda, wykonane z temperamentem przy zachowaniu maksymalnego „spokoju“ — czego owocem była

wielka ekspresja, podkreślona troskliwie oszczędnymi — mimiką i gestykulacją. Efekt ten artysta chował zazdrośnie aż do popisowej „Ballady o pchle“ Mussorgskiego, będącej prawdziwym przeżyciem muzycznym. Z pieśni w drugiej części wieczoru nie wolno zapominać o ładnej arii Skołuby ze „Srasznego dworu“, w której artysta scentralizował prawie wszystkie możliwe efekty głosowe. Bisując na głośne żądanie publiczności, Koszela sięgnął między innymi po tradycyjnie tenorom przynależną, popularną włoską piosenkę „O sole mio“, jednak przy całej melodyjności, artysta mocno już zmęczony, nie osiągnął poziomu, chociażby „Mattinaty“ Leoncavalla.

Gościem w Teatrze na Pohulance, w sali akustycznej i obszernej, pozwoliła odetchnąć Koszeli po małych lokaliku „Ali-Baby“, nadając głosowi jego nowy walor, a publiczności obecnej prawie zupełnie nieznamy.

Osobnym rozdziałem przyjemnego wieczoru był mile dyskretny a pełen smaku i zrozumienia akompaniament R. Kuncewicza. Tak poza treścią zdarzeń realnych, t. j. śpiewem barytona i walorem formalnym pieśni, istniała jako tło melodia uszmi w pełni niepoznana, którą pianista wydobyl z instrumentu doskonale. Akcent każdej arii w słowach i dźwięku odniesiony do świata ponadzmysłowego, został utwierdzony każdorazowo w inny sposób przez fortention. Koncert jak gdyby obiektywizując, dał słuchaczowi to, co jest udziałem śpiewaka i bohaterów tego pieśni. GUY

# Obwieszczenie Wydziału Opałowego

W związku z ogłoszeniem w „Goncu Codziennym“ z dnia 23-go stycznia b. r., podaje się do wiadomości mieszkańców miasta Wilna dalszy kolejny porządek wydawania kartek opałowych na 1944/45 r. w okresie od dnia 3 do 6 kwietnia b. r.:

**Poniedziałek, dnia 3 kwietnia:**  
Ulice: Straśnau, Savičiaus, Serna, Sukileliu, Svarco, Sopeno, Svcicarios, Svcenioneliu, Saltkalviu, Visoru km., Verkiu, Zakaro, Zwalgu, Uzypio, Ucosto, Universiteto.

**Wtorek, dnia 4 kwietnia:**  
Saltoji, Sauliu, Svarioji, Visu Sventoju, Traku, Tymo, Tekintoju, Telsiu, Tizenhauzeno, Zirmunu Ziezmariu, Zygio, Zalgiro, Vilniaus, Vrublevskio, Valakumpiu, Vasario.

**Sroda, dnia 5 kwietnia:**  
Tarpkalnio, Turgeliu, Tollimoji, Vokeciu, Veziu, Vyšniu, Sv. Vincento, Vanagelio, Varenos, Vitebsko, Zadeikos, Zveju, Zveryno, Zalioji, Varpu, Vlinskio, Vilaisio, Volano, Vaižganto, Vasario 18-os.

**Czwartek, dnia 6 kwietnia:**  
Varšuvos, Viduryne, Vaiveriu, Versmiu, Vandens, Zarasu, Zietelos, Zirniu, Zemoji, Ziedu, Zjdu, Zemaiciu, Zuvu, Zengaliu, Zygimantu, Zvirgidyno, Zavedru.

Od dnia 7 do 15 kwietnia b. r. Wszyscy pozostali mieszkańcy miasta Wilna, którzy w oznaczonym terminie kartek opałowych nie odebrali.

Dozorcy oraz właściciele wymienionych domów winni w oznaczonym dniu w godz. 8—12 zgłosić się do Wydziału Opałowego, ulica Bisk. Matulewicza 4, pok. 62 po odbiór kartek dla wszystkich właścicieli mieszkań, zamieszkujących dane domy.

Przy odbiorze kartek dozorca winni okazać dowody osobiste oraz zaświadczenie od administratora domu z wyszczególnieniem przynależnych im domów, właściciela zaś — dowody osobiste.

Przypominamy, że opał na 45 r. (zarówno ze składów miejscowych, jak i z lasu) będzie wydawany wyłącznie na podstawie kartek opałowych. Posiadanie kartki opałowej będzie wymagane bezwzględnie od wszystkich osób zwracających się do Wydziału Opałowego w sprawie otrzymania opału, dlatego też wszyscy uprawnieni do otrzymania kartek są wzywani wczas je odebrać.

**UWAGA:** Sublokatorzy, którzy wynajmują pokoje od właścicieli mieszkań, kartek opałowych nie otrzymują, z wyjątkiem tych, którzy wynajmują pokoje bezpośrednio od L. N. Turto Bendroves i tam bezpośrednio wpłacają komorne.

Kierownik Wydziału Opałowego.

# Z dnia

**2**  
Kwiecień  
NIEDZIELA  
Franciszka.  
Świętę 4. 2  
Lac 6. sionce 1756

**DZIS ZACIEMNIAMY OKNO OD GODZ. 18.40 DO GODZ. 04.40.**

**Ofary na święte**

Dla polskich biednych dzieci na święcone RM. 50 Krajalnia Tytoniu J. L. Czernisowie, Gedymino Nr. 44.

Dla polskich biednych dzieci 50 RM. w piątą rocznicę urodzin składają Michał i Andrzej.

Dla polskich biednych dzieci na święcone RM. 25 od Ireny i Krystyny L.

Dla polskich biednych dzieci 20 RM. składa M. P.

W. Łagutko 50 RM. na święcone dla polskich dzieci.

Pracownicy ze stołówki fabrycznej w Grzegorzewie składają na święcone dla polskich biednych dzieci RM. 105.50.

Z okazji imienin Kierownika

**Witold Bieńkowski**  
omocnik maszynist  
gigant smiercia tragiczną d.  
30. III b. r. w wieku lat 24.  
Wyprowadzenie wlok z do  
mu żalony przy ul. Tokarskiej  
36 — 5 nastąpi dnia 2 IV b. r.  
o g. 2 p. p. us. cmentarz  
Bernardyński. Nabożeństwo  
łobne odbędzie się dn. 9 IV b. r.  
w kościele św. Józefa o god.  
9 rano. O czym powiadamy  
ogrzęmi w głębokim smutku  
Matka, Ojciec, Żona,  
Bracia i Siostry.

w czwartą bo esną roczną  
zgonu  
s. t. p.  
**APOLINAREGO**  
**Ostrejko-Orzeszki**  
obędzie się Nabożeństwo  
łobne za spokój Jerusaży w  
kościelie św. Bernardyńskiego  
3 kwietnia o godz. 8 rano.  
O czym zawiadamiamy  
życzyli wch. amię i Zmarłego  
Matka, Siostry

**Władysław**  
b. i w. i. da wojen y i prac-w  
nik fabryki „Ince“, podługich  
ciężkich cierpien. C. Opatro  
ny św. Sakrament mi zasnął w  
Bożu dn. 31. III 1944 r. w wieku  
lat 53.  
Wyprowadzenie wlok z do  
mu żalony przy ul. Trauwajso-  
we 3 odbędzie się 2 IV 44 r.  
o godz. 15 na cmentarz św.  
Józefa i Pawła.  
O czym zawiadamiamy  
ogrzęmi w głębokim smutku  
Żona, Córki, Brat i Rodzina

# ZE SPUNKTU

**BŁYSKAWICZNY SZACHOWY TURNIEJ DRUŻYNOWY ZW. ZAWODOWYCH**

W niedzielę dnia 2-go kwietnia odbędzie się w lokalu Zw. Zawodowych przy ulicy Gedymino 27 (pok. Nr. 404) błyskawiczny szachowy turniej drużynowy, którego kierownikiem będzie p. Staljarajtis. Impreza ta jest pierwszą tego rodzaju w Wilnie. Wstęp bezpłatny.

**PIEKARZE WILEŃSCY PRZYGOTOWUJĄ SIĘ DO MECZU MIĘDZYMIASTOWEGO.**

Ponieważ na dzień 23-go kwietnia został wyznaczony mecz międzymiastowy Kowno — Wilno (w Wilnie), Wil. Okr. Sport. wyzna czył kandydatów do drużyny reprezentacyjnej, którzy muszą uczęszczać regularnie na treningi (lekceważenie pociągnie za sobą dyskwalifikację od jednego do trzech miesięcy).

Wyznaczeni gracze: LGSF — Rączko I, Wojnicz, Sliżius, Standis, Paszkiewicz, Diokajtis, Siergiejew, Urban, Ludkiewicz, Fumasz I i II, Bartoszeko.

**LFLS — Cenfeldas, Saunoris I, Kuźmickas.**

Szarunas — Dobrowolskis, Uzdonas, Toczylauskas, Koscielcykas, Kriauczunas I, Paulauskas.

Treningi prowadzi p. Cenfeldas.

Przypominamy, że ostatni mecz międzymiastowy zakończył się zwycięstwem Wilnian w stosunku 6:3 (3:2) w Kownie.

1 szóstka 4 rocznicę smierci  
na droższej Córki i Siostry  
s. t. p.  
**Marii Rakowskiej**  
ostatnie odprawione Nabożeń-  
stwo Żalobne we wtorek 4 go  
kwietnia b. r. o godz. 8 rano  
w kościele św. Katarzyny, na  
którą z prasą Przejacół i  
Znajomych s. t. p.  
Matka, Siostry

**JOZEFA PRESKO**  
po długim i ciężkim cierpie-  
niu, w ostatniej chwili w wieku  
lat 53, wyprowadzenie wlok z  
do mu żalony przy ul. Skopowska  
nastąpi dnia 2 kwietnia b. r.  
o godz. 8.15 do kościoła św. Jana  
o godzinie 9, o czym zawiadamiamy  
poczym kapłania na Cmentarzu  
Krajalnia Tytoniu i Znamomych  
ogrzęmi w głębokim smutku  
Matka, Siostry

Za spokój duszy  
s. t. p.  
**z Pisnich**  
Kozali Brzega-Kowalewskiej  
zmarłej dnia 9 marca 1944 r.  
poehowane dnia 11 marca  
1944 r. w grobie rodzinnym  
w Puszkawie  
odbędzie się nabożeństwo  
łobne w kościele parafialnym  
w niedzielę dnia 3 IV  
o g. 9 rano. O czym zawiadamiamy  
rodzinę w smutku  
Córki, Zięć i Wnukiowie.

**Fiewonia**  
**Olejkowa - Pimanowa**  
mała d. i. o. III b. r. oparzo-  
na sw. Sakramentami w wieku  
lat 53, wyprowadzenie wlok z  
do mu żalony przy ul. Peitju  
d. Ska (ter. w. z. u.) 5 —, u  
mentu z S. a. o. b. z. l. o. w. n. s. t. p. p.  
nastąpi dnia 2 IV b. r. o g. 1 p. p.  
O czym zawiadamiamy  
Kuzynka i Znajom.

**z Matulewiczów**  
**Stanisława Walekowi**  
tragicznie zmarł w Ponarach  
dnia 5 IV 1943 r. z stałą od-  
prawioną Ms. a. św. a. Żalobne  
za spokój duszy w d. u. 5 V  
1944 r. w kościele Opatrzność  
Bożej na D. b. r. Radzie.  
O czym powiadamy życzli-  
wie amię i Przyjacół i Znamomych  
neculo y w żalu  
Mąż.

**rodziny**  
Wszystkim, którzy udzieliłi  
pomocy oraz w wielki mi udział  
w pogrzebie naszego niemi-  
ślanego Meża i Ojca  
Meża  
**Błażewskiego**  
oraz ocalałym i im. „Ruta“,  
L. Mi Pa i i brye. Ch. m. o. n.  
farmaceutyczne „E. ka“ i d. a. j.  
seidcz. e. o. d. e. o. w. n. e.  
Żona, Córki i Rodzina

pierwszą bolesną rocznicę  
zgonu  
s. t. p.  
**z Jasieńskich**  
**Ireny Szynalskiej**  
ostatnie odprawione Nabożeń-  
stwo Żalobne w kościele św.  
akuba we wtorek dnia 4 IV  
o godz. 7 rano. O czym zawiadamiamy  
Mąż, Brat i Rodzina.

KINA

Soligentneater... „Smiej się Pajacu“... „CASINO“... „JAKOŚĆ I MIŁOŚĆ“... „ADRIA“... „WALC Z TOBĄ“... „MUZA“... „JONGLE EXP ESS“... „AUSZRA“... „DASPA ONE“... „GAZYNA“... „NAMIĘTNOŚĆ“

TEATR-REWIA

Nowogródzka 8 Ostatnie dni programu: „Marcowe Tarapaty“... „ALI-BABA“... W niedzielę 2 kwietnia scena Gimnazjum Rosyjskiego... PREMIERA! Wieczór Dowcipu A. CZECHOW... „CHIRURGI“... „WIEJNYC“... „JOB LEJ“

We środę 5 kwietnia

w wielkiej Sali Koncertowej Ostrobramska 5 DRUGI WIELKI KONCERT (NOWY PROGRAM) przy udziale Wileńskiego Chóru Metropol. pod kierownictwem J. Matwiczyca oraz solistów: J. GAJDEBUROWA (bariton) P. N. KOPTJUK (sopran)...

Podęzowanie.

Pani Dr. Jadwidze Muszmanowej za trwałą opiekę i wyleczenie z ciężkiej choroby syna naszego Zdzisława Pawłowskiego serdecznie podękowantesładzą Radzice

Kupuj i sprzedaj

DO sprzedania szafa duża z blizniarką 400 RM... FUTRO męskie w b. dobrym stanie... KUPIĘ szafkę do lekarstwa (apteczkę) stół, biurko... KUPIĘ akordeon 45-60 basów w dobrym stanie... KUPIĘ sukienkę, jedwabną letnią w kwiaty... KUPIĘ dobry materiał na spodnie... KUPIĘ wzytowo spodnie używane w dobrym stanie... KUPIĘ łądny kupon jedwabiu na sukienkę i parę mtr. flaneli w dobrym gatunku... KUPIĘ szafkę apteczną, stołek, biurko i szafkę lekarską... KUPIĘ patefon walkowy, Piles (Zamkowa) 24, owocarnia. 3413

Gabinet Reingnowski

DR. MED. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Choroby skórne, weneryczne, kobiece... ZAMIENIĘ 4 pokojowe mieszkanie z wszelkimi wygodami w centrum miasta... 500 RM dam wstążecielowi domu za 2 pokojowe mieszkanie na Zwierzynieckiej... 500 RM dam wstążecielowi domu za 2 pokojowe mieszkanie na Zwierzynieckiej... 500 RM dam wstążecielowi domu za 2 pokojowe mieszkanie na Zwierzynieckiej...

Koncert ociemniałej artystki.

W dniu 3 kwietnia b. r. o godzinie 18 w wielkiej Sali Koncertowej (b. Filharmonii) Komitet L. Lewski opieki nad wesołymi i ich rodzinami organizuje koncert ociemniałej artystki Beatrices Grincoviciate...

W niedzielę 2 kwietnia

scena Gimnazjum Rosyjskiego Vokieciū Niemiecka 9 PREMIERA! Wieczór Dowcipu A. CZECHOW... „CHIRURGI“... „WIEJNYC“... „JOB LEJ“

OBIADY

smaczne, zdrowe i niedroże z adziesz w nowoutwartej restauracji „LUX“ przy ulicy Gedimino Nr 25. Przyjmują roboty jubilerskie od godz. 13 do 17. Łukiszki g-wa (d. Łukiska) 18-1.

SWIECZKI

(krosta), wszawca wszelkie inne schorzenia kórne, wyleczyć możiesz. Maszela pływająca poleca fasczer HORSKI. Łąganysze d. Mieserna 6-3, obok szpitala Dawisz.

KUPIĘ AKORDEON

MAJATEK 140 h w okolicy Wilna, cały lub część, oddam na polewę lub wydzierżawię. Ziemia zabudowania dobre. Dowiedzieć się: ul. Tatarska 5 m. 5 Zahoranska. 3387

Praca

KRAWCOWA, lub zdolna podroczna na dobrych warunkach poszukuje pracownia krawców „El-va“ Gedimino 15-3. 3412

FIRMA A. KONDRATOWICZ Wilniaus (wileńska) 7. Przyjmuje do reperacji patetony, radio-aparaty i grzejniki wszelkiego rodzaju (kuchenni, żelazka i czajniki). Wielki wybór najpiękniejszych płyt patetofonowych. Kupuje patetony, radio-aparaty i przyjmuje w komis. SKUPIJE POLSKIE PŁYTY.

PRACOWNIA INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH KOLSZEWSKIEGO. Wykonuje wszelkie roboty solidnie. Naprawa patetofonów i gramofonów.

ROZNE. A) Szyje staniki i pasy. Jasinskio 18-1 front, i pietro. BUTY angielskie Nr. 26 zamienię na opał. Ogładac codziennie od 15 do 18 godz. Zyguntowska 12-3 (wejście z frontu). BRYCZESY zamienię na spodnie sportowe lub na materiał na spodnie. Kupię kapelusze męski nr. 58 clemnoszary Kankinji (seliny) 10-2. (3477)

SWIECZKI (krosta), wszawca wszelkie inne schorzenia kórne, wyleczyć możiesz. Maszela pływająca poleca fasczer HORSKI. Łąganysze d. Mieserna 6-3, obok szpitala Dawisz.

KUPIĘ AKORDEON. MAJATEK 140 h w okolicy Wilna, cały lub część, oddam na polewę lub wydzierżawię. Ziemia zabudowania dobre. Dowiedzieć się: ul. Tatarska 5 m. 5 Zahoranska. 3387

Praca. KRAWCOWA, lub zdolna podroczna na dobrych warunkach poszukuje pracownia krawców „El-va“ Gedimino 15-3. 3412

FIRMA A. KONDRATOWICZ Wilniaus (wileńska) 7. Przyjmuje do reperacji patetony, radio-aparaty i grzejniki wszelkiego rodzaju (kuchenni, żelazka i czajniki). Wielki wybór najpiękniejszych płyt patetofonowych. Kupuje patetony, radio-aparaty i przyjmuje w komis. SKUPIJE POLSKIE PŁYTY.

PRACOWNIA INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH KOLSZEWSKIEGO. Wykonuje wszelkie roboty solidnie. Naprawa patetofonów i gramofonów.

ROZNE. A) Szyje staniki i pasy. Jasinskio 18-1 front, i pietro. BUTY angielskie Nr. 26 zamienię na opał. Ogładac codziennie od 15 do 18 godz. Zyguntowska 12-3 (wejście z frontu). BRYCZESY zamienię na spodnie sportowe lub na materiał na spodnie. Kupię kapelusze męski nr. 58 clemnoszary Kankinji (seliny) 10-2. (3477)

SWIECZKI (krosta), wszawca wszelkie inne schorzenia kórne, wyleczyć możiesz. Maszela pływająca poleca fasczer HORSKI. Łąganysze d. Mieserna 6-3, obok szpitala Dawisz.

KUPIĘ AKORDEON. MAJATEK 140 h w okolicy Wilna, cały lub część, oddam na polewę lub wydzierżawię. Ziemia zabudowania dobre. Dowiedzieć się: ul. Tatarska 5 m. 5 Zahoranska. 3387

Praca. KRAWCOWA, lub zdolna podroczna na dobrych warunkach poszukuje pracownia krawców „El-va“ Gedimino 15-3. 3412

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE. Dypl. Inż. WŁADYSŁAW MATUZEWICZ PRZYJMIJE NATYCHMIAST: cieśli, stolarzy, brukarzy i robotników na roboty rządowe udawlane w MŁDZIECZNA E. DOBRA PŁACA, utrzymanie i mieszkanie na m. e. sc. na otyprowadzone są NA A. O. R. D. Zgłoszenia: 8-16 po pol. Jogailos 7-3.

Sklep galanteryjny. POL-CA Szańce i Klientel NA ŚWIĘTA: olejki, bakiny, cukier waniliowy i farby do jaj ro maitego rodzaju w wielkim wyborze. PRACOWNIA WÓZKÓW DZIECINNYCH Trakij (Irocka) 16 KUPIEJ: Dyktę, Ceratę, Celuloid, Wąż gumowy i inne materiały.

ROZNE. A) Szyje staniki i pasy. Jasinskio 18-1 front, i pietro. BUTY angielskie Nr. 26 zamienię na opał. Ogładac codziennie od 15 do 18 godz. Zyguntowska 12-3 (wejście z frontu). BRYCZESY zamienię na spodnie sportowe lub na materiał na spodnie. Kupię kapelusze męski nr. 58 clemnoszary Kankinji (seliny) 10-2. (3477)

SWIECZKI (krosta), wszawca wszelkie inne schorzenia kórne, wyleczyć możiesz. Maszela pływająca poleca fasczer HORSKI. Łąganysze d. Mieserna 6-3, obok szpitala Dawisz.

KUPIĘ AKORDEON. MAJATEK 140 h w okolicy Wilna, cały lub część, oddam na polewę lub wydzierżawię. Ziemia zabudowania dobre. Dowiedzieć się: ul. Tatarska 5 m. 5 Zahoranska. 3387

Praca. KRAWCOWA, lub zdolna podroczna na dobrych warunkach poszukuje pracownia krawców „El-va“ Gedimino 15-3. 3412

LABORATORIUM Zębów Sztucznych. Przyjmuje wszelkie roboty techniczne - dentystyczne. Wykonuje na kauczuku i różnych metalach. ob. ta szybka, fachowa tania Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23 drugie podwórko, al. o frontowe wejście: Tylloty d. Cicha 4-2.3

Natychmiast kupię gobelinę w zielonym, siny lub tordo kolorze Pracownia Mebli R. ŁOSKOT Śventosios (d. Gd.ńska) Nr 6. Zakład Fryzjerski „VICTORIA“ Basanavicius (d. W. Pohulanka) 9 poleca Sz. Paniom na Święta najlepsze gwarantowane płyny do „Trwałej Ondulacji“ oraz farbowane i brwi i rzęsy. Manicure.

ROZNE. A) Szyje staniki i pasy. Jasinskio 18-1 front, i pietro. BUTY angielskie Nr. 26 zamienię na opał. Ogładac codziennie od 15 do 18 godz. Zyguntowska 12-3 (wejście z frontu). BRYCZESY zamienię na spodnie sportowe lub na materiał na spodnie. Kupię kapelusze męski nr. 58 clemnoszary Kankinji (seliny) 10-2. (3477)

SWIECZKI (krosta), wszawca wszelkie inne schorzenia kórne, wyleczyć możiesz. Maszela pływająca poleca fasczer HORSKI. Łąganysze d. Mieserna 6-3, obok szpitala Dawisz.

KUPIĘ AKORDEON. MAJATEK 140 h w okolicy Wilna, cały lub część, oddam na polewę lub wydzierżawię. Ziemia zabudowania dobre. Dowiedzieć się: ul. Tatarska 5 m. 5 Zahoranska. 3387

Praca. KRAWCOWA, lub zdolna podroczna na dobrych warunkach poszukuje pracownia krawców „El-va“ Gedimino 15-3. 3412

J. Romero. Wilno. Calie owa „Dranat“, G. Marcinka „Słaz“, Ossendowskiego „Pociesz“, „Puszczę Po kiele“, J. K. larskiego „Gdańsk“, B. Shaw „M. oś wśród artystów“, Gielleruna „Wędrowcy świąt“, inne książki kupi antykwariat Svento Jono 1 (Św. Janki).

„Antykwariat Sztuki“ Piles (Zamkowa) 13 kupuje książki w różnych językach oraz NUTY. MOŻNA POSYLAĆ POCZTĄ.

ROZNE. A) Szyje staniki i pasy. Jasinskio 18-1 front, i pietro. BUTY angielskie Nr. 26 zamienię na opał. Ogładac codziennie od 15 do 18 godz. Zyguntowska 12-3 (wejście z frontu). BRYCZESY zamienię na spodnie sportowe lub na materiał na spodnie. Kupię kapelusze męski nr. 58 clemnoszary Kankinji (seliny) 10-2. (3477)

SWIECZKI (krosta), wszawca wszelkie inne schorzenia kórne, wyleczyć możiesz. Maszela pływająca poleca fasczer HORSKI. Łąganysze d. Mieserna 6-3, obok szpitala Dawisz.

KUPIĘ AKORDEON. MAJATEK 140 h w okolicy Wilna, cały lub część, oddam na polewę lub wydzierżawię. Ziemia zabudowania dobre. Dowiedzieć się: ul. Tatarska 5 m. 5 Zahoranska. 3387

Praca. KRAWCOWA, lub zdolna podroczna na dobrych warunkach poszukuje pracownia krawców „El-va“ Gedimino 15-3. 3412

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a d. pietro. Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Reja koja 8-13, Administracja 7-09, eksp. a 8-89. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz 11 do 13. Administracja czynna od godz 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., nadłowe o 100 proc. drożej. Za podaniem adresu do Administracji - 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.